Nr. 85. Lwów, Poniedziałek dnia 11. Kwietnia 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 105 Mk., z dostawą do domu 115 Mk., z przesyłką w Polsce 120 Mk., w innych państwach 160 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 5 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia miejscowe (lwowskie) za 1 wiersz (nonparejl) 6 Mk. „Nadesłane" i „Nekrologi" 18 Mk., na 1. kolumnie 60 Mk., przed kroniką 36 Mk., po kronice komunikaty 30 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 3 Mk. Ogłoszenia zamiejscowe (pozalwowskie) za 1 wiersz nonp. 8 Mk. Nadesłane i nekrologi 24 Mk., n 1. kolumnie 80 Mk., przed kroniką 50 Mk., po kronice i komunikaty 40 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 3 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego". Ogłoszenia na niedz. i święta o 50% drożej. (Numery „Kurjera Lwowskiego" są antidatowane).

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Przed rozpoczęciem rokowań polsko-litewskich.

Niepomyślne widoki.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa, 7. kwietnia 1921.

(B.) Na dzień 18. kwietnia zapowiedziana jest konferencja w sprawie Litwy środkowej w Brukseli. Przygotowania z obu stron są w pełnym toku. Pułk. Chardigny, przewodniczący komisji kontrolującej z ramienia Ligi narodów, wyjechał już do Brukseli celem zdania sprawy Hymansowi z położenia.

Konferencja ma się składać, wedle żądania Hymansa, z 2 etapów. Pierwszy etap — to rokowania przedwstępne, dotyczące znanych żądań Ligi: zlikwidowania niezależności armji Żeligowskiego i poddanie jej pod rozkazy władz polskich, jakoteż aprowidowanie Litwy środkowej przez Litwę Kowieńską. Od spełnienia tych dwu postulatów ze strony Polski uzależnia Hymans dalsze pertraktacje. Drugi etap stanowić mają rokowania właściwe o przynależność Litwy środkowej.

Czy do nich dojdzie, nie jest pewne. Koła polityczne wyrażają wątpliwości. Żeligowski, popierany w zupełności przez ludność miejscowa, nie okazuje zbytniej skłonności ku wyzbyciu się swej niezależności w tej chwili, nie mając gwarancji, iż wola ludności Litwy środkowej będzie uszanowana. Rząd polski nie mogąc z natury rzeczy dać tej gwarancji, nie może, zdaje się, i nie chce wywierać ostatecznego nacisku na niego.

Na samym wstępie konferencji brukselskiej nastręczają się wielkie trudności, które ją mogą unicestwić. Daleko większe trudności nasuną się w części drugiej, jeśli do niej dojdzie. Stanowiska Kowna i Warszawy są stanowcze i diametralnie przeciwne. Kowno żąda włączenia Wilna do Litwy, Warszawa do Polski. Czy uda się Hymansowi znaleść platformę do rokowań w tych warunkach, jest wysoce wątpliwem. Podobno Hymans, który dawniej proponował rozwiązanie problemu w formie federacji, obecnie rozumie w sposób następujący: Polska, idąc po linji „rozsądnej polityki", winna sama oddać Wilno Litwie, wiążąc się z nią konwencjami. Litwa, która sama sobie nie może dać rady, życie będzie pchało do coraz ściślejszych stosunków z Polską i unia jest kwestią kilku lat. Jeżeli Hymans sądzi, iż taka propozycja może być punktem zaczepienia do rozmów dla Polski, to myli się gruntownie.

Możliwość odroczenia konferencji brukselskiej.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 7. kwietnia 1921.

(B.) W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż podobno jedno z mocarstw zachodnich ujawniło chęć wystąpienia z konkretnym projektem rozwiązania problemu Litwy środkowej. Nie jest przeto wykluczonem, iż termin konferencji brukselskiej zostanie przesunięty na czas późniejszy.

Rząd domaga się usunięcia pułk. Chardigny'ego.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 7. kwietnia 1921.

(B.) Wskutek nieprzyjaznego stanowiska, jakie w szeregu wypadków zajął pułk. Chardigny wobec Polaków, ma podobno rząd polski zwrócić się do rządu francuskiego z domaganiem się, by albo wpłynął na Chardigny'ego, dając mu odpowiednie instrukcje, albo go zastąpił kimś innym, przynajmniej bezstronnym.

Tyle przynajmniej możemy wymagać od sojusznika — a przecież Francja jest formalnie zupełnie naszą sojuszniczką!

Francja w sprawie G. Śląska popiera nas z całą energją.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 7. kwietnia 1921.

(B.) Wiadomości nadchodzące z Paryża świadczą, iż oficjalne koła polityczne francuskie popierają nas w sprawie G. Śląska w sposób zdecydowany. Większość parlamentu francuskiego jest gotowa obalić rząd, gdyby nie okazał w tej sprawie dość energji i stanowczości.

Te same wiadomości wskazują, iż opinja publiczna we Francji jest zdziwiona spokojem, a nawet apatją, jaka ogarnęła społeczeństwo polskie po dniu plebiscytu. Przedstawiciele obcych państw w Polsce tłumaczyć sobie to będą, iż Polska nie przywiązuje zbyt wielkiej wagi do G. Śląska i w tym kierunku będą informować swe rządy.

—oo—

Włochy niepoinformowane w sprawie G. Śląska.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 7. kwietnia 1921.

(K.) Znowu musimy podnieść ogromne zdezorjentowanie, jakie według informacji kół miarodajnych panuje we Włoszech na temat sprawy Górnośląskiej. Przyczyną tego stanu rzeczy jest nieudolność naszej dyplomacji, przejawiająca się przedewszystkiem na polu dyletanckiego informowania opinji obcokrajowej i braku odpowiedniego kontaktu z czynnikami decydującymi.

Wpływy niemieckie na prasę włoską.

Przykro uderzył nas wrogi ton prasy włoskiej w stosunku do plebiscytu śląskiego, obecnie stanowisko to zaczyna być coraz bardziej zrozumiałe. Odkryto bowiem, że przeważna część prasy włoskiej jest zależna od Niemiec. Niemcy skorzystały z ciężkiej sytuacji finansowej, w jakiej znajduje się prasa włoska, by usiłować pozyskać ją dla siebie. Rząd włoski i sfery koalicyjne poważnie zaniepokojone są tą propagandą Niemiec.

—oo—

Zasada podziału Górnego Śląska przyjęta!

Francja za przyznaniem całego obszaru przemysłowego Polsce.

Paryż. (PAT.) Obecność generała Lerondа w Paryżu ma na celu ustalenie granicy na Górnym Śląsku w myśl traktatu wersalskiego. Wedle „Echo de Paris" **komisja przyjęła już zasadę podziału**, a jedyną kwestją pozostającą jeszcze w zawieszeniu jest sprawa **niepodzielności obszaru przemysłowego**, w którym Polacy mają większość.

„Petit Parisien" stwierdza, że im dokładniej bada się istotę przeprowadzonego plebiscytu, tem bardziej dochodzi się do przekonania, **że obszar przemysłowy powinien w zupełności przypaść Polsce.** — Zdaniem dziennika byłoby to rozwiązanie zgodne z zasadami etnicznemi. Ludność, zamieszkująca Górny Śląsk jest sama głęboko przekonana, że przydzielenie całego obszaru przemysłowego Polsce jest konieczne z punktu widzenia rozumu politycznego. 200.000 górników polskich na tym obszarze jest zdecydowanych raczej zniszczyć w całości kopalnie, aniżeli zgodzić się na dalsze życie pod jarzmem niemieckiem.

„Petit Parisien" zaznacza, że wobec tych względów jest bardzo prawdopodobne, iż **Francja bronić będzie zasady przyznania Polsce całego obszaru przemysłowego, położonego po prawej stronie Odry.**

Według „Journal'a" jest rzeczą pewną, że **rząd francuski będzie się stanowczo sprzeciwiał łączeniu w myśl żądań niemieckich sprawy górnośląskiej ze sprawą odszkodowań.** Depesza z Londynu donosi, że w sprawie rozwiązania kwestji górnośląskiej w związku z wynikiem plebiscytu Francja może liczyć w zupełności **na poparcie Anglji.**

—oo—

Sowiety się zbroją.

Telegramy z Helsingforsu donoszą do dzienników francuskich, że rząd moskiewski gorliwie gromadzi materjały wojenne. Reprezentanci sowiecy zagranicą zakupują amunicje, buciki, kuchnie polowe itp. Głównemi miejscami zakupów jest Berlin i Londyn. W Londynie zakupiono olbrzymie ilości sukna na umundurowanie i bucików. W Niemczech płaszcze, amunicję i 47 aeroplanów; we Włoszech 100 aeroplanów.

ATTACHE HANDLOWY FRANCUSKI W POLSCE.

„Le Temps" donosi o mianowaniu p. Maksyma Vicaire attaché handlowym w Polsce.

Prawdziwy wynik plebiscytu.

(Od naszego korespondenta.)

Bytom, 5. kwietnia 1921.

II.

W poprzednim artykule omówiliśmy wynik plebiscytu na tak zwanym bloku polskim. Obecnie należy omówić w ten sam sposób wynik plebiscytu w pozostałych powiatach. Tu sprawa jest bez porównania trudniejszą. Ludność bowiem oddała swe głosy w przeważającej ilości za Niemcami.

Wiele przyczyn na to się złożyło: przedewszystkiem odmienny charakter kraju. W powiatach rolniczych wszelka robota polityczna z natury rzeczy jest utrudniona. Dlatego praca polska w tych okolicach jeszcze przed plebiscytem stała na niższym o wiele poziomie niż w okręgach przemysłowych. Przyczyniało się do tego stanowisko rządu niemieckiego, który stawiał takie przeszkody, które niemal całkowicie uniemożliwiały jakąkolwiek pracę polityczną. Praca ta rozpoczęła się faktycznie dopiero z chwilą objęcia rządów przez komisję koalicyjną. Wynik tego kilkunastomiesięcznego wysiłku można bez przesady nazwać wspaniałym. Ludność pozbawiona przez 600 lat łączności z życiem politycznem polskiem, obudziła się żywiołowo pod względem narodowym. Dzieje ostatnich kilkunastu miesięcy — to tryumfalny pochód budzącego się ducha polskiego na całym Górnym Śląsku.

A jednak udało się Niemcom uzyskać w powiatach rolniczych większość. Dlaczego? Naprzód za krótki był czas, aby przeorać dusze tamtejszego ludu. Zbyt głęboko wrył się tam strach przed pruską potęgą. W dniu ostatecznego rozstrzygnięcia znalazło się wielu słabych, którzy nie mogli zrozumieć, że dawne czasy minęły bezpowrotnie. Zresztą mimo zniesienia zwierzchności państwa niemieckiego, pozostał dalej na straży niemczyzny niemiecki urzędnik, żandarm, ksiądz i nauczyciel. Oni to, wspomagani przez miljonowe zasiłki rządu niemieckiego, dobywali wszelkich sił, ażeby zdusić budzącego się ducha narodowego. Nie należy też zapominać o zależności materialnej, w jakiej żyła ludność tych powiatów w stosunku do niemieckich magnatów. W powiatach tych rozciągają się olbrzymie dobra państwowe pruskie, pozostała dawna administracja dóbr królewsko-pruskich jak i innych byłych monarchów. Wszak takie centrum niemieckich bojówek, skąd terror rozchodził się na sąsiednie powiaty, jak Dobrodzień (Guttentag) w powiecie lublinieckim — jest własnością byłego króla saskiego. W Opolskiem gmina Pokój (Karlsruhe) należy do króla wirtemberskiego. Jeszcze bardziej krępującemi swobodę sumienia okazały się może dobra i administracje dóbr licznych magnatów, owych Hohenlohe-Beringen, Hohenlohe, Ingelfingen, Raciborskich, Thiele-Winkler, Ujest, Donnersmarków itd. Obecność tych magnatów na miejscu zaciężyła poważnie na nastrojach. Nacisk administracji, urzędnicy, którzy z reguły prawie byli organizatorami bojówek, wpłynął również na nastrój ludności.

A do tego dołącza się straszny terror. Miarą terroru może być fakt, że w powiatach prudnickim, kozielskim i kluczborskim nie mogły dojść do skutku prawie zupełnie aż do ostatnich dni wiece polskie. Podobnie działo się w powiecie oleskim i w zachodniej części powiatu raciborskiego. W lasach opolskich kwaterowali żołnierze „Reichswehry", zatrzymywani tu pod pozorem robót leśnych. Działacze polscy byli stale prześladowani. Księża otwarcie nadużywali kościoła i religji dla celów niemieckich. Urzędnicy szykanowali na każdym kroku polskość. Do polskich dzienników, abonowanych na poczcie, dodawali urzędnicy systematycznie niemieckie agitacyjne odezwy i pisma, jak „Dzwon", „Pieron" itp.

Władze koalicyjne nie umiały zapewnić skutecznie ludności wolności głosowania. Terror niemiecki zaś miał oparcie w szeregu wojskowych obozów koncentracyjnych, tak zwanych „Flüchtlingslager", rozsianych wzdłuż całej linji demarkacyjnej. Linja ta mimo ustawiczne żądania polskie, nigdy nie była dostatecznie obsadzona. Transporty broni i bojówek mogły dokonywać się zupełnie bez przeszkód. Zresztą straż graniczna niemiecka szła na rękę niemieckiej agitacji. Wszak w zasadzkę z odkrytemi bojówki niemieckiej w powiecie strzeleckim, władze koalicyjne stwierdziły, że transporty broni odbywały się pod eskortą niemieckiej straży granicznej. Stąd ów niesłychany terror niemiecki, jaki szalał w zachodnich powiatach terenu plebiscytowego.

W końcu przyszła sprawa emigrantów. Udział emigrantów i ich stosunek do wyniku plebiscytu jest niezmiernie charakterystyczny. Sprawa ta dała urzędom niemieckim sposobność do popisania się swojemi zdolnościami w sprawie nadużyć i fałszerstw. Oświetlenie tej sprawy, czysto cyfrowe, pozwoli nam zrozumieć rozmiary niemieckich nadużyć.

Poniższe cyfry dadzą nam dokładny obraz tego zjawiska:

I. Powiaty przemysłowe i rolniczo-przemysłowe:

Powiat	Liczba emigrantów	Liczba ogólna głosów	Procent emigrantów (kat. B)	Liczba głosów mieszkańców kat. A i C	% emigr. w stosunku do głosów mieszk.	% emigr. niem. w stosunku do głosów niem.
1. Bytom miasto	5512	39977	13,8	34465	16	16,6
2. Katowice „	3568	26674	13,3	23106	14,3	14,1
3. Gliwice „	5120	40530	12,5	35460	14,4	16,4
4. Bytom wieś	7822	106621	7,4	98799	9,7	16,1
5. Katowice „	10970	119536	9,1	108566	10,1	18,6
6. Gliwice „	4987	47285	10,5	42298	11,8	22,5
7. Zabrze . . .	8008	88163	9,1	80155	10,3	15,9
8. Rybnik . . .	9904	80449	12,3	70545	13,7	30,3
9. Pszczyna . . .	6528	68761	9,4	62233	10,4	38
10. Tarn. Góry . .	4407	43255	10,2	38848	11,3	26
11. Król. Huta . .	4738	42604	11,1	38866	12,5	16
Razem . .	71564	703905	10,1	682341	11,3	16

Liczba głosów niemieckich w tych powiatach wynosi 338089)

II. Powiaty rolnicze, które należą do bloku polskiego:

Powiat	Liczba emigrantów	Liczba ogólna głosów	Procent emigrantów (kat. B)	Liczba głosów mieszkańców kat. A C	% emigr. w stosunku do głosów mieszk.	% emigr. niem. w stosunku do głosów niem.
1. Strzelce	7?99	45275	16,8	37576	19,5	30
2. Lubliniec . . .	4865	29017	16,3	37876	19,5	25,6
3. Racibórz prawy brzeg Odry . .	2844	22126	11,5	19582	12,6	28,2
4. Koźle prawy brzeg Odry . .	2903	14911	19,4	12008	24	27,9
5. Olesno południowa część .	3059	10128	30	7067	44	60,6
6. Opolskie 18 gm.	681	7815	8	67?4	8,8	13,1
Razem	20648	189767	16,2	107919	19,3	29

(Liczba głosów niemieckich w tych powiatach wynosi 64508)

razem w bloku polskim	92412	832672	11,1	740260	12,2	20,6

Liczba ogólna głosów niemieckich w tym bloku wynosi 402597 t. j. 48,4 proc. oddanych głosów.

III. Powiaty o większości niemieckiej:

Powiat	Liczba emigr.	Liczba ogólna głosów	proc. emigrant.	Liczba głosów mieszk. kat. A. i C.	proc. emigr. w stos. do mieszk.	proc. emigr. niem. w stos. do głosów niemieckich
1. Racibórz m.	5875	24525	31,4	18650	31,4	31,4
2. Opole m.	5486	21911	25	16425	33,4	33,3
3. Racibórz w. lewy brzeg Odry	5218	22698	22,8	17450	29,9	28,5
4. Opole w. pozostała część	15442	73628	20,9	58186	26,5	26,2
5. Olesno półn. część	6111	24885	24,5	18774	32,7	28
6. Koźle: lewy brzeg Odry	5812	33696	17,2	27884	20,8	19,8
7. Prudnik	9419	37698	24,9	28279	33,1	26,5
razem	53393	239041	22,3	185648	28,7	24,9
8. Kluczbork	18350	45243	40,8	26898	68,2	33
9. Głubczyce	22598	65400	34,5	42809	52,8	34,5
suma wszystkich pow.	94341	349684	26,9	255343	36,9	28,9

Dla całości obrazu podajemy jeszcze cyfry z całych powiatów:

1. Olesno:	9167	35008	26,2	25841	35,5	34,5
2. Koźle	8715	48607	17,9	39892	21,9	21,5
3. Racibórz wieś	7792	44824	17,4	37032	21	36,6
4. Opole wieś	16022	80943	19,8	64920	24,7	25,6

(Suma ogólna głosów niemieckich w wymienionych naprzód 7 powiatach wynosi 192.184, to jest 30 proc. Razem z powiatami kluczborskim i głubczyckim liczba głosów niemieckich wynosi 300.741, to jest 35,4 proc.)

Powyższe tabele statystyczne dają nam ciekawy obraz stosunku emigrantów do wyniku plebiscytu: w powiatach przemysłowych i rolniczo-przemysłowych (tabela I) procent emigrantów w stosunku do ogólnej liczby głosów waha się od 7,4 proc. do 13,8 proc., dając przeciętną 10,1 proc. W powiatach rolniczych, które należą do bloku polskiego (tabela II) stosunek ten (pominąwszy małą część Opolskiego) waha się od 11,5 do 19,4. Polską część powiatu opolskiego pomijamy. Przeciętny procent emigrantów w stosunku do ogólnej liczby głosujących w tych powiatach wynosi 16,2 proc.

W powiatach zaś czysto rolniczych, które opowiedziały się za Niemcami procent ten waha się od 17,2 do 40,8, dając przeciętną 26,9 proc.

Roman Lutman.

*

Sprostowanie.

W pierwszej części pod powyższym tytułem przysłanej korespondencji zajmującym się wynikiem plebiscytu w tak zw. bloku polskim zakradły się w tabeli statystycznej pomyłki. Obecnie pomyłki te prostuje. Tak więc:

1. Bytom w.: rubryka liczba ogólna oddanych głosów: Niemcy 43.656 (nie 44.656). Polacy bez

emigrantów 36.616 (nie 37.616). Polaków bez emigrantów 62,9 proc. (nie 62,3 proc.).

2. Katowice miasto: Niemcy bez emigrantów 19.562 (nie 19.582).

3. Gliwice miasto: Niemcy bez emigrantów 27.414 (nie 27.404).

4. Rybnik: Niemcy bez emigrantów 19.062 (nie 18.932). Procent Polaków bez emigrantów 73 proc. (nie 71,6 proc.).

5. Strzelce: Niemcy bez emigrantów 15.566 (nie 15.554).

6. Lubliniec: Polacy bez emigrantów 13.265 (nie 14.865). Procent Polaków 50,7 proc. (nie 56,7 proc.).

7. Racibórz wieś: Polacy bez emigrantów 12.008 (nie 12.200).

8. Koźle: Polacy bez emigrantów 5.261 (nie 5.260).

9. Opolskie: Polacy bez emigrantów 4.039 (nie 4.033). Niemcy bez emigrantów 2.695 (nie 2.637).

Suma ogólna: Ogólna liczba głosów: Polacy 430.078 (nie 429.516), Niemcy 402.597 (nie 403.584). Procent Polaków 51,6 proc. (nie 51,5 proc.).

Emigranci: 92.412 (nie 92.408).

Polacy bez emigrantów: 420,844 (nie 400.563).

Niemcy bez emigrantów: 319.419 (nie 320.253).

Procent Polaków bez emigrantów 56,8 proc. (nie 56,6 proc.).

—oo—

Wicem. Dąbski o pokoju ryskim.

Warszawa. (Tel. wł.) Dzisiaj podsekretarz stanu Dąbski, przyjął przedstawicieli prasy i podzielił się z nimi uwagami dotyczącymi pertraktacji pokojowych samego traktatu i wreszcie sposobu jego wykonania.

P. Dąbski zwrócił uwagę, że dotychczas najcięższym okresem były pertraktacje pokojowe. Doprowadzenie do podpisania umowy preliminarnej było względnie łatwe; gdyż dla rządu sowietów był to moment dość ciężki.

Na trudności w pertraktacjach składały się, głównie trzy rzeczy: 1) świadomość delegacji rosyjskiej że pozycja Rosji sowieckiej wzmocniła się w porównaniu z okresem preliminowym, 2) metody, jakie trzeba było zastosować przy pertraktacjach a polegających na tem, że cały traktat od początku musiał być przygotowywany we wspólnych komisjach, a później przekazywany częściami komisji redakcyjnej, gdzie trzeba było staczać całe batalje, nim osiągnięto porozumienie. Inne metody daleko łatwiejsze stosowane były przy zawieraniu traktatów u państw ententy z Niemcami, Austrją i innemi, gdyż tam ententa przystępowała odrazu z gotowym projektem traktatu i faktycznie bez dyskusji następowało ich podpisanie. Metoda, którą trzeba było zastosować w Rydze wymagała ogromnego wysiłku pracy i ciągłej uwagi. W ostatnich tygodniach pertraktacji delegacja polska pracowała po kilkanaście godzin dziennie. 3) Zmiany konjunktur w polityce międzynarodowej utrudniały również prowadzenie pertraktacji.

Obecnie nadeszło trzecie stadium, które ma rzecz doprowadzić do uregulowania stosunków gospodarczych i politycznych z Rosją, a mianowicie: wykończenie traktatu pokojowego. Dla spełnienia tego powołane jest ministerstwo spraw zagranicznych, które utworzy specjalny sekretarjat dla czuwania nad należytem i we właściwych terminach wykonaniem poszczególnych artykułów traktatu.

Przy ministerstwie spraw zagranicznych będzie utworzona również komisja międzyministerjalna, które będzie powoływała poszczególne ministerstwa do opracowania sposobu wykonania artykułów podpadającego pod kompetencję fachową danego minist. W zakończeniu swych wyjaśnień podsekretarz stanu Dąbski zaznaczył z naciskiem, że traktat musi być lojalnie wykonany i że wierzy w to, że i druga strona lojalnie jej dochowa.

—o—

DEBATY NAD RATYFIKACJĄ POKOJU W RYDZE.

Warszawa. (Tel. wł.) W poniedziałek o g. 5 popoł. rozpoczną się obrady sejmowej komisji spraw zagranicznych, która będzie rozpatrywała traktat ryski, a następnie przyjmie tekst rezolucji ratyfikacyjnej, którą następnie przedłoży plenum Sejmu do uchwalenia.

Posiedzenia komisji trwać będą przez poniedziałek, wtorek i środę. We czwartek odbędzie się posiedzenie plenarne, na którem pokój ma być ratyfikowany.

Odjazd Karola z Węgier.

Po długich, tajemnych pertraktacjach i konferencjach, zdecydował się wreszcie Karol do odjazdu. Komisja lekarska z lekarzem angielskim na czele uznała go „tauglich“ do podróży, a rząd węgierski zaofiarował mu nawet wagon sanitarny, gdyż eks-król czuł lekkie zapalenie gardła. Oględziny lekarskie oburzyły Karola do żywego. „Jak to — zawołał — traktujecie mnie jak kadeta?“. Niestety protest ten nie odniósł skutku i wszystkie formalności odbyły się według wskazówek z Budapesztu.

Przed samym jeszcze odjazdem toczyły się rokowania w sprawie wydania proklamacji do narodu, na którą Karol bardzo nalegał i dla której odjazd swój nawet byłby odłożył na później, gdyby nie alarmujące rozkazy z Budapesztu.

Pożegnanie z ludnością było bardzo przyjazne i ciepłe. Przed pałacem zgromadziło się około 5 tysięcy ludzi wszystkich stanów. Przybyły nawet deputacje nowicjuszów z lyceum duchownego, dziatwa szkolna z kwiatami i oficerowie garnizonowi. Magnacja węgierska była prawie w komplecie. Kiedy Karol wsiadał do automobilu rozległy się okrzyki: „Eljen“, „Do widzenia“ itp. Oddział żandarmerji sprezentował mu broń, a komendant zdawał mu raport, jednem słowem urzędowo oddawano mu honory monarsze. Eks-król żegnając się z posłem Lingauerem powiedział mu „Do widzenia panie pośle, napewne do widzenia“. Przy wsiadaniu do wagonu muzyka zagrała mu hymn narodowy i licznie zgromadzona publiczność z odkrytemi głowami śpiewała pieśni.

Pobyt Karola nie pozostał bez wpływu na wewnętrzne stosunki. Zaraz po jego odjeździe szereg wybitnych osobistości, przeważnie magnatów, podało się do dymisji. Przez cały czas pobytu Karola w Steinamanger sytuacja była niekiedy do tego stopnia naprężona, że groziło formalne zerwanie Budapesztu z Steinamanger. Dzięki tylko wielkiemu taktowi czynników umiarkowanych udało się zażegnać katastrofę.

Pobyt Karola wzmocnił niewątpliwie stanowisko legitymistów, którzy umyślnie dążyli do zaognienia konfliktu, nie wierząc w groźby małej ententy. Sytuacja byłaby może przybrała zupełnie inny obrót, gdyby nie okoliczność, że węgierskie koła legitymistyczne nie były przygotowane na tak rychły przyjazd Karola, skutkiem czego nie mogły przeprowadzić odpowiedniej agitacji.

Prace nad ustaleniem granic z Niemcami i Rosją.

Warszawa. (Tel. wł.) Przewodniczący delegacji delimitacyjnej, b. min. spraw zagr. p. Wasilewski, wyjechał do Poznania w celu zaznajomienia się z organizacją tamtejszej komisji delimitacyjnej, która pracuje nad wykreśleniem granicy polsko-niemieckiej. Po powrocie z Poznania p. Wasilewski uda się natychmiast wraz z całą komisją do Mińska, gdzie bezzwłocznie z odpowiednią delegacją rosyjską przystąpią do wykreślenia naszej granicy wschodniej według traktatu ryskiego.

SPODZIEWANA PODWYŻKA TARYFY KOLEJ.

Warszawa. (PAT.) Celem zapobieżenia dalszemu wzrostowi niedoboru na kolejach, jakoteż celem usunięcia niezgodności w nierównomiernem obciążaniu kosztami przewozu artykułów rozmaitej ważności i różnej użyteczności publicznej, ministerstwo kolei zwołało na 5. i 6. bm. naradę międzyministerjalną, na którą zaprosiło również przedstawicieli organizacyj społecznych, polskiego przemysłu, górnictwa, handlu, finansów, kupców polskich, Tow. rolniczego, Warsz. Komitetu giełdowego, oraz Izby przemysłowej i handlowej. Narady otworzył minister kolei Jasiński.

Ankieta uznała jednomyślnie konieczność dalszego podwyższenia taryf naszych kolei, jednak nie ryczałtowo, ale indywidualnie, dla każdej poszczególnej klasy taryfowej. Nowo podwyższona taryfa wprowadzona będzie w życie przypuszczalnie od 1. czerwca b. r.

Komisja graniczna.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 7. kwietnia 1921.

(K.) Ostateczny skład komisji granicznej polsko-rosyjskiej nie jest jeszcze ustalony. Przewodniczący komisji p. Wasilewski nie jest ostatecznie zdecydowany co do obsadzenia pozostałych stanowisk. Pomiędzy nazwiskami wymieniają p. Kulerskiego, Rożnawskiego. Co do kandydatury pierwszego, to nie jest na zbyt aktualną ze względu na brak zupełny znajomości i stosunków na samym terenie, pod tym względem kandydatura p. Rożnowskiego, jako znawcy tamtejszego terenu przedstawia się znacznie lepiej.

Międzynarodowa konferencja transitowa w Barcelonie.

Donoszą z Madrytu do gazet paryskich, że niezwykle ożywioną była dyskusja w łonie komisji dróg wodnych. Przedstawiciele Anglji, Brazylji i Szwajcarji bronili tezy, że należy ustalić reguły dotyczące rzek międzynarodowych wogóle, nie wymieniając poszczególnych rzek, spotkali się z silną opozycją delegatów Francji, Polski, Rumunji i Holandji, którzy domagali się wymienienia po imieniu rzek umiędzynarodowionych, nie chcąc być wystawionym na niemiłe niespodzianki w przyszłości. Do porozumienia nie przyszło. Komisja obradując pod przewodnictwem p. Adatoi, posła japońskiego w Brukseli. W komisji kolejowej delegat czeski zaproponował, by w miejsce przedwojennego Związku kolei niemieckich, utworzyć Związek kolei europejskich.

—oo—

Stany Zjednocz. odkładają sprawę długów koalicyjnych do 1922 r.

„New York Herald“ donosi, że nowy rząd administracji postanowił odłożyć załatwienie sprawy długów koalicyjnych do kwietnia 1922 r. Do tego czasu zawieszona jest wypłata procentów.

—oo—

ŻYCIE GOSPODARCZE WILEŃSZCZYZNY ROZWIJA SIĘ CORAZ POMYŚLNIEJ.

Wilno. (EE.) Życie gospodarcze Wileńszczyzny pod wpływem zarządzeń władz, pozostających w ścisłym związku z rządem polskim ożywia się w szybkiem tempie. Wzrost importu i eksportu pod wpływem stosunków z Polską ilustrują następujące cyfry: w listopadzie i grudniu roku ubiegłego, oraz w styczniu rb. wywieziono do Polski i zagranicy 794.944 kg. towarów, przywieziono zaś 6,225.513 kg. towarów. Obecnie w ciągu jednego miesiąca (lutego) wywóz dosięgnął 908.691 kg. towarów, przywóz 4,148.249 kg. Ceny artykułów pierwszej potrzeby spadły poniżej cen warszawskich. Uruchomienie przemysłu i ożywienie handlu odbywa się w szybkim tempie.

Groźna sytuacja w Anglji.

Londyn. (PAT.) Lloyd George oświadczył w Izbie gmin, że rząd pragnie przedewszystkiem usunąć przeszkodę drogą rokowań. Obowązkiem rządu jest zapewnić bezpieczeństwo kopalń i oprzeć się wygórowanym żądaniom górników. Lloyd George odczytał następcie deklarację, powołującą pod broń rezerwę i dodał, że rząd zwrócił się również z wezwaniem do osób prywatnych, które pragną wziąć udział w akcji pomocy narodowej. Trójprzymierze robotnicze oświadczyło, że proklamować będzie strajk o północy, jeżeli przedtem rokowania nie zostaną ponownie nawiązane. Partja komunistyczna wystosowała apel do wszystkich robotników, wzywający ich do udzielenia pomocy celem uzyskania zwycięstwa robotników.

Londyn. (PAT.) „Daily Herald" donosi, że strajkujący robotnicy opanowali w kilku miastach władzę publiczną i proklamowali republiki komunistyczne. Wypadki tego rodzaju zdarzyły się między innymi w Edynburgu, Glasgowie i Leith.

MOBILIZACJA REZERW W ANGLJI.

Warszawa. (EE.) Król angielski podpisał dekret o mobilizacji rezerw w celu utrzymania porządku wewnętrznego w państwie.

ZE ZJAZDU PRZEDSTAWICIELI MIAST POLSKICH W POZNANIU.

Poznań. (PAT.) Rozpoczęły się trzydniowe obrady ogólnego zjazdu Związku miast polskich przy udziale około 500 uczestników, reprezentujących niemal wszystkie miasta Rzeczypospolitej Polskiej. Po przemówieniach powitalnych na wniosek prezydenta Drwęskiego wybrano przez aklamację ośmiu równorzędnych członków prezydjum, a to prezydenta m. Warszawy Drzewieckiego, prezesa poznańskiej rady miejskiej dra Mieczkowskiego, prezydenta m. Krakowa Federowicza, wiceprezydenta m. Lwowa dra Chlamtacza, radnego m. Lwowa dra Diamanda, prezydenta m. Grudziądza Włodka, radnego Kampfa z Łodzi. Przewodnictwo Zjazdu objął prezydent m. Warszawy Drzewiecki, wznosząc w krótkiem przemówieniu okrzyk na cześć Górnego Śląska, który uczestnicy Zjazdu powstawszy powtórzyli, odczytał przyjęte burzą oklasków depesze gratulacyjne od prezydentów miast Wilna i Baranowicz. Następnie zabrał głos przedstawiciel Górnego Śląska Kozłowski, który zaproponował zwrócić się do parlamentów państw sprzymierzonych z prośbą o poparcie Polski w rozstrzygnięciu sprawy górnośląskiej. Zjazd propozycję tę zaakceptował. Świetne, nacechowane gorącym patrjotyzmem przemówienie na cześć G. Śląska wygłosił radny m. Warszawy p. Jaworski, przedstawiciel P. P. S. Przemówienie swoje zakończył okrzykiem: „Niech żyje Górny Śląsk, należący do Rzeczypospolitej Polskiej".! Na ten temat przemawiał także przedstawiciel N. P. R., poczem przewodniczący zaproponował wysłanie depesz powitalnych do prezydenta ministrów Witosa i marszałka Sejmu Trampczyńskiego.

Zjazd przystąpił następnie do porządku dziennego. Po dokonaniu wyborów do komisji wygłosili referaty o działalności Związku miast za rok 1920 prezes Związku miast p. Drwęski i dyrektor biura Związku miast p. Kozłowski.

—o—

BEZCELOWOŚĆ NOTY NIEMIECKIEJ W SPRAWIE G. ŚLĄSKA.

Warszawa. (EE.) W dziennikach paryskich ukazała się urzędowa odpowiedź na notę niemiecką w sprawie Górnego Śląska. Według „Rzeczypospolitej" w odpowiedzi tej zwrócono Niem czypospolitej" w odpowiedzi tej zwrócono Niemcom uwagę, że stanowisko Francji w tej kwestji jest ustalone i jak najściślej określone traktatem wersalskim. Rząd niemiecki niepotrzebnie usiłuje wznowić debatę nad sprawami już ostatecznie przesądzonemi.

ARESZTOWANIE CZŁONKÓW ORGESCHU NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Bytom. (PAT.) Władze koalicyjne w dalszym ciągu aresztują członków tajnej organizacji wojskowej Orgesch. Stwierdzono, że niektórzy oficerowie policji plebiscytowej w Gliwicach należeli do tej organizacji i brali udział w jej naradach.

NIEMCY ŻĄDAJĄ CAŁEGO ŚLĄSKA.

Londyn. (PAT.) Rząd angielski otrzymał notę niemiecką, domagającą się przydzielenia do Niemiec całego Śląska.

—o—

P. PILTZ WICEMINISTREM SPRAW ZAGR.

Warszawa. (PAT.) P. Erazm Piltz, poseł Rzeczypospolitej i dyrektor spraw politycznych w minist. spraw zagr. mianowany został stałym wiceministrem spraw zagranicznych.

BUŁGARSKI MINISTER SPRAW ZAGR. W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.) Dziś rano przybył do Warszawy bułgarski minister spraw zagranicznych, Dimitrjew.

OGÓLNO POLSKA KONFERENCJA OŚWIATOWA.

Poznań. (EE.) Rozpoczęły się tu obrady ogólno polskiej konferencji oświatowej, z udziałem 80 przedstawicieli z całej Pslki.

KONWENCJA POLSKO-GDAŃSKA.

Warszawa. (PAT.) W myśl artykułu konwencji polsko-gdańskiej wszelkie traktaty i konwencje, interesujące wolne miasto Gdańsk, zawierane być mają przez rząd polski po przeprowadzonej naradzie z wolnem miastem Gdańskiem. Pierwszym punktem, należącym do tej kategorii jest statut, na mocy którego w myśl art. 89 i 98 traktatu wersalskiego oraz art. 33 konwencji polsko-gdańskiej Niemcy otrzymują prawo wolnej komunikacji poprzez obszary Gdańska między Prusami wschodnimi a pozostałą częścą państwa niemieckiego. Takie samo prawo wolnej komunikacji otrzymać mają Niemcy poprzez obszary, które na mocy traktatu wersalskiego odstąpione zostały przez Niemcy na rzecz Polski.

Konwencja podpisaną zostanie w Paryżu dnia 18. bm. przez delegata polskiego, działającego w imieniu Polski oraz w imieniu wolnego miasta Gdańska z jednej, tudzież przez delegata niemieckiego z drugiej strony.

NIE USTĄPIĄ!

Gdańsk. (PAT.) „Danz. Zag." donosi z Paryża 6. bm. Briand odbył dziś konferencję z marszałkiem Fochem i ambasadorem St. Zjednoczonych. Do obu tych konferencji przywiązują wielkie polityczne znaczenie, gdyż sądzą, że pozostają one w związku z przedsięwziąć się mającemi ewentualnie dnia 1. maja zarządzeniami przeciwko Niemcom, gdyby te nie uczyniły zadość swoim zobowiązaniom.

RZĄD POLSKI W ODPOWIEDZI P. HACKINGOWI.

Warszawa. (EE.) Rząd polski wystosował odpowiedź na pismo wysokiego komisarza Hackinga w sprawie aprowizacji Gdańska. W odpowiedzi tej zaznaczył tymczasowość umów tymczasowych. Uregulowanie aprowizacji Gdańska nie jest możliwe przed rozstrzygnięciem sprawy włączenia terytorjum gdańskiego do systemu gospodarczego Polsk. Gdy to nastąpi Gdańsk pod względem aprowizacyjnym zrównany będzie z miastami polskimi.

BANK WSZECHSŁOWIAŃSKI W PRADZE.

Praga. (PAT.) Związek wszechsłowiańskich kooperatyw zamierza założyć w Pradze bank wszechsłowiańskich kooperatyw spożywczych z kapitałem 6.000.000 koron czeskich. 2.000.000 koron mają złożyć kooperatywy czeskie i rosyjskie, 1.000.000 koron kupcy i przemysłowcy czescy. — Zadaniem banku będzie wymiana towarów miedzy Czechosłowacją i Rosją.

O KURYTARZ MIEDZY CZECHAMI A JUGOSŁ.

Praga. (PAT.) Zagrzebski „Obzor" donosi z Belgradu, że dnia 1. bm. posłowie czeski i francuski konferowali z Passiczem w sprawie zajść na Węgrzech. W kołach politycznych słychać, że rządy jugosłowiański i czeski przedłożą entencie ponowne żądanie utworzenia między Jugosławią i Czechami kurytarza.

„Obzor" twierdzi, że swego czasu myśl takiego kurytarza popierali Polacy, jednakże na konferencji pokojowej odnośny wniosek upadł.

TURCY BIJĄ GREKÓW.

Ateny. (PAT.) Komunikat oficjalny donosi, że wojsko greckie pod naporem przeważających sił nieprzyjacielskich zostało cofnięte do pozycji zajmowanych przed rozpoczęciem operacji.

ANGLJA SOLIDARNA Z FRANCJĄ.

Paryż. (PAT.) Londyński korespondent „Matina" dowiaduje się z urzędowego źródła, że jeżeli Francja zdecyduje się na akcję wojskową celem zmuszenia Niemiec do spełnienia zobowiązań, wówczas Anglja udzieli jej najzupełniejszego poparcia.

SZWAJCARJA MA JUŻ DOŚĆ KAROLA.

Berno. (PAT.) Rada związkowa zakomunikowała b. królowi Karolowi, iż pożądane jest, aby wybrał miejsce pobytu poza Szwajcarją, a zarazem podkreśliła, że pobyt jego w Szwajcarji jest tylko prowizoryczny.

Berno. (PAT.) B. król Karol wyraził życzenie, aby mu pozwolono ponownie na stały pobyt w Szwajcarii.

MILJONÓWKA.

Warszawa. (PAT.) W dzisiejszem ciągnieniu miljonówki wygrana padła na nr. 1,390.389, zakupiony przez oddział P. K. K. P, w Tarnowie.

MIANOWANIA.

Warszawa. (PAT.) Naczelnik Państwa mianował Ludwika Darowskiego, inżyniera Stanisława Świętochowskiego i Władysława Małangiewicza dyrektorami departamentu w ministerstwie przemysłu i handlu.

Targi wschodnie we Lwowie.

Posiedzenie Komitetu wykonawczego odbyło się w piątek wieczorem pod przewodnictwem dyrektora p. Turskiego.

Do komitetu wykonawczego kooptowani zostali pp. Piłasiewicz, Jarra, Kolischer, Krzemicki, Padewski, Porębski i Świsterski, a na wiceprezesów komitetu uproszono pp. dr. Vogla, dra Panetha i inż. Litwinowicza.

Na razie zorganizowane zostaną 4 sekcje, a to finansowa, której utworzenie poruczono pp. Padewskiemu i Świsterskiemu; prasowa, którą zorganizuje towarzystwo dziennikarzy polskich i syndykat dziennikarski; sekcję handlową podzielono na 2 działy: wielk. handel (r. Kolischer) i dział handlowy (pp. Litwinowicz i Maksymowicz); wreszcie utworzeniem sekcji prawnej zajmie się dr. Krzemicki.

Sekcja prasowa obejmie całokształt prac agitacyjnych za pomocą prasy i zajmie się wydaniem organu targowego, a później wydawaniem biuletynów.

Biuro targów wschodnich prowadzić będzie razem z prof. Grossmanem, rotmistrz p. Orzechowski.

Otwarcie Targu wschodniego we Lwowie nastąpić ma w połowie września.

Nad programem targu rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos pp. dyrektor Turski, red. Fryling i dr. Vogel, dyr. Padewski, prof. Grossmann, r. Zacharjewicz, inż. Litwinowicz, prezyd. Bieniawski, Neumann, dr. Paneth i Maksymowicz.

Omawiano szczegółowo sprawę budynku i placu, na którym odbyć się ma targ we Lwowie i w rezultacie przeważyło przekonanie, że nadaje się do tego celu jedynie pałac sztuki na placu powystawowym, a to z najrozmaitszych powodów, a szczególnie dla tego, że brak jest odpowiedniego na ten cel lokalu, a wystawienie baraku ko-

sztowałoby skutkiem ogromnej drożyzny materjału i robocizny 20 do 30 miljonów marek.

Wyrażono przytem życzenie, aby podczas trwania targu we Lwowie transakcje odbywać się mogły nie tylko w siedzibie targu na placu wystawowym, lecz także w Izbie giełdowej.

Koszta adaptacji pałacu sztuki pokryćby miała gmina m. Lwowa i rząd (z funduszów państwowych) i uchwalono uprosić prezydjum, aby w tej sprawie w najbliższym czasie porozumiało się z prezydjum m. Lwowa, które przyrzekło na zgromadzeniu organizacyjnem wszechstronne poparcie. Gmina już w r. z. przystąpić miała do odrestaurowania pałacu sztuki, który jest tak bardzo potrzebnym ze względu na urządzanie rozmaitych wystaw lokalnych i przedsiębiorstw.

Wreszcie uchwalono utworzyć w najbliższym czasie następujące sekcje: **budowlaną**, która ma zorganizować r. Zacharjewicz; **przemysłową**, której utworzeniem zajmie się pp. dr. Wysoczański, Jarra i inż. Neumann; **drzewną** (pp. Kiesler i Czała) i **naftową**.

Wszystkie sekcje działać będą w swoim zakresie autonomicznie w porozumieniu z komitetem wykonawczym, a przewodniczący każdej sekcji wchodzi w skład wydziału wykonawczego.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. B. 3 po Wielk.; gr. kat. N. 4 Postu. Jutro rz. kat. Leona I. pap.; gr. kat. Marka.— Wschód słońca 4 45. zachód 6 05.

Repertuar teatru miejskiego.

W niedzielę pop. »Księżniczka czardasza« — wieczór »Ewa«, komedja.

W poniedziałek »Manewry jesienne«.

We wtorek »Madam Butterfly«, opera.

W środę „Ewa", komedja.

W czwartek »Madame Butterfly«, opera

W piątek »Incognito«, operetka.

We Lwowie.

— **Z pobytu gen. Carton de Wiart.** Generał angielski udał się w piątek rano w towarzystwie gen. Lamezana i szefa sztabu VI armji, pułk. Stachiewicza do Kamionki Strumiłowej celem wzięcia udziału w ćwiczeniach taktycznych 8 pułku ułanów. Generał żywo interesował się przebiegiem ćwiczeń 8 pułku ułanów i kilkakrotnie z naciskiem podniósł, że jako kawalerzysta wyrazić musi podziw z powodu pięknych i celowych ćwiczeń taktycznych tego pułku kawalerji. Generał Carton powrócił popołudniu do Lwowa. O godz. 8 wieczorem odbył się u gen. delegata rządu i pani Gałeckiej na cześć generała angielskiego obiad, w którym wzięły udział wybitne osobistości naszego miasta. O godz. 10.25 gen. Carton odjechał di Łańcuta, żegnany na dworcu kolejowym przez przedstawicieli władz wojskowych i rządowych. Na dworcu kolejowym ustawiona była kompania honorowa i orkiestra wojskowa.

— **Odjazd miłych gości.** Delegacja młodzieży uniwersyteckiej belgijskiej i francuskiej opuściła w piątek wieczór nasze miasto, żegnana z żalem przez lwowskich kolegów. Następny kongres międzynarodowy młodzieży uniwersyteckiej odbyć się ma za lat 4 w Warszawie.

Wczoraj w sobotę rano przybyła delegacja młodzieży akad. do Warszawy. Po uroczystości przyjęcia na dworcu nastąpiło śniadanie w gronie akad., wieczorem przedstawienie opery, a następnie bankiet. Dziś w niedzielę delegacja złoży wizyty Naczelnikowi Państwa, marszałkowi Sejmu, prezydentowi Wilsosowi i rektorom wyższych uczelni. Popołudniu konferencja w uniwersytecie z reprezentantami zrzeszeń akademickich. Wieczorem odbędzie się bankiet, urządzony przez kolonję francuską i raut akademicki. W poniedziałek odbędzie się wycieczka do Wilanowa, poczem nastąpi zwiedzanie Warszawy.

NADESŁANE.

— **Gubatta redivivus.** Na miejsce p. Grabowskiego, członka trybunału administr. dla Małopolski, zamianowanego wojewodą lwowskim, proponowany jest b. starosta galicyjski Gubatta, osławiony z przeprowadzania wyborów we wschodniej Małopolsce. „Przegląd Wieczorny" donosi, że PSL. występuje stanowczo przeciw tej kandydaturze.

— **Likwidacja lwowskiej dyrekcji policji**, która w dotychczasowej formie po stworzeniu województwa lwowskiego przestanie istnieć 1. czerwca, nastąpić ma już w maju i rozpocznie się z początkiem przyszłego miesiąca. Dział bezpieczeństwa publicznego przejdzie do policji państwowej. Miasto podzielone zostanie na 6 komisarjatów dzielnicowych i dwa komisarjaty kolejowe.

— **Posiedzenie syndykatu dziennikarzy polsk.** odbędzie się w Kasynie i Kole lit. art. w poniedziałek, 11. bm. punktualnie o pół do 7 wieczorem. Na porządku dziennym: Sprawa zjazdu dziennikarzy. Przystąpienie do spółdzielni „Zagon". — Wnioski członków.

— **Zjazd wojskowych byłych formacji polskich na Wschodzie**, zapowiedziany na 10. kwietnia r. b., z powodu projektowanej podróży Naczelnika Państwa, który w dniu tym nie mógłby być obecnym na zjeździe, przenosi się na 24. kwietnia rb. Bliższe szczegóły będą podane dodatkowo. W Zjeździe przyjmą udział również i wojskowi b. III korpusu.

— **Walka z korupcją.** Donoszą nam, że notatka o aresztowaniu referenta rolniczego odnosi się do osoby byłego referenta rolniczego w Dobromilu, Gromana, w roku zeszłym przeniesionego na inny powiat, a nie do urzędującego obecnie na tem stanowisku urzędnika państwowego.

— **Z komisji czyszczenia miasta.** Pod przewodnictwem r. Souppera odbyło się wczoraj wieczorem w ratuszu posiedzenie komisji czyszczenia miasta. Inż. Misterka zdawał sprawę z pracy w ostatnich 6 tygodniach. Od 15. lutego do 7. kwietnia br. wywieziono ogółem: 3.880 m^3 śniegu, 6.424 m^3 śmiecia, 1.074 m^3 błota, razem 11.328 m^3. Zatrudniono przytem automobili 184, fur miejskich 597, fur prywatnych 241. Dla osiągnięcia maksimum czystości, możliwego w dzisiejszych warunkach, przedłożono komisji projekt przepisów, które w najbliższym czasie zostaną ogłoszone. Nad projektem wywiązała się dłuższa ożywiona dyskusja, w szczególności kwestionowano punkt nakładający na dozorców obowiązek zamiatania chodnika i połowy ulicy. Projekt w rezultacie przyjęto. Uchwalono ponadto zażądać od magistratu, by zebrane przy ranem zamiataniu kupy śmieci były natychmiast zbierane, dalej, by magistrat zwrócił się do wojskowości w sprawie olbrzymich balur wody, które zalewalą ul. Błonną przy nieustannem użyciu automobili; następnie uchwalono odnieść się do komisji plantacyjnej, by przeprowadziła do porządku zaniedbane po różnych punktach miasta skwery, tudzież do dyrekcji tramwajowej, by przez umieszczenie stosownych pouczeń w wozach tramwajowych wpływała na pasażerów w kierunku przestrzegania czystości w tramwajach. W przyszłym tygodniu odbędzie się konferencja inż. Misterki z prezydentem Neumannem i dyr. Tomickim w celu przerobienia jednego wozu tramwajowego do kropienia ulic wodą.

— **Z sali sądowej.** Wczoraj odbywała się w dalszym ciągu rozprawa przeciw 12 oskarżonym o zamordowanie 4 jeńców polskich. Oskarżeni częściowo przyznają się do winy. Przesłuchano szereg świadków. Rozprawę odroczono d jutra.

— **Z sądu wojskowego.** W sądzie wojskowym DOG. rozpoczęła się rozprawa przeciw kapitanowi Wł. Kulczyckiemu, kpt. Wydrzyńskiemu, por. Schneidrowi i por. Hefterowi o nadużycia służbowe, których oskarżeni — wedle brzmienia aktu oskarżenia dopuścili się w stacji rozdzielczej dla jeńców w Dolinie. W szczególności kapt. Kulczycki miał zawrzeć niekorzystną dla skarbu państwa umowę z dostawcą Mellesem z Przemyśla, następnie zezwolił na bezprawną rekwizycję krów i świń, nie należycie dozorował magazyn mundurowy itp. Rozprawa, która ze względu na osoby oskarżonych budzi większe zainteresowanie, potrwa przypuszczalnie 4 dni. Rozprawę prowadzi major dr. Stampfl. Oskarżeni do winy się nie przyznają.

— **Wykrycie tajnej drukarni banknotów we Lwowie.** Upraszają nas o wyjaśnienie, że właściciel zakładu graficznego „Unia" przy ul. Sykstuskiej, Józef Schlösser został wprawdzie w czwartek rano aresztowany pod zarzutem fałszowania banknotów i osadzony w areszcie śledczym, że jednak w zakładzie tym nie odbyto rewizji i nie znaleziono czcionek i płyt, na których odbijano fałszywe banknoty.

W sprawie wykrycia tajnej drukarni aresztowała policja lwowska ogółem 10 osób. Ostatnio uwięziono Izaka Degena, zamieszkałego pod Dębem l. 11, który puszczał w obieg falsyfikaty i niejakiego Noego Ztronenblatta, liczącego lat 38 i zamieszkałego przy ul. Szpitalnej l. 31, który finansował całą imprezę bandy fałszerzy banknotów.

— **Nagłe zgony.** W rzeźni miejskiej zmarła wczoraj nagle na udar serca staruszka nieznanego nazwiska.

W reaności przy u. Skarbkowskiej 5, upadło z trzech schodków roczne dziecko niestwierdzonego nazwiska i zabiło się na miejscu.

W Polsce i na świecie.

— **Z karty żałobnej.** W Warszawie zmarł w 59 roku życia znany zaszczytnie lekarz dr. Edward Zieliński. Z chwilą wybuchu wojny został powołany do armji rosyjskiej, gdzie przebył całą kampanję. Podczas odwrotu z pod Rygi przebył całą drogę do Pskowa piechotą. Był to znakomity obywatel, niósł wysoko sztandar wiedzy medycznej.

W Krakowie zmarł ks. Marjan Stehdl, b. rektor seminarjum duchownego. — W Warszawie w 65. r. życia dr. Marjan Jakowski, wybitny lekarz, redaktor „Pamiętnika Tow. Lekarskiego".

Komunikaty.

Katolicki Związek Polek urządza na cel opieki nad młodzieżą w niedzielę 10. podwieczorek w Hotelu Georgea I. piętro. Muzyka wojskowa, śpiew solowy, bufet pierwszorzędny, niespodzianki. 3930

Nekrologja.

†

Msza św. za spokój duszy ś. p.

MARJI WISŁOCKIEJ

jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się we wtorek dnia 12 kwietnia o godz. 8. rano w kościele Marji Magdaleny. 3995

Pod czerwonymi rządami.

Z KAMIEŃCA PODOLSKIEGO.

(Od naszego korespondenta.)

W ubiegłym tygodniu rozpoczęły się w Kamieńcu Podolskim ponowne rewizje i aresztowania. Agenci „czeka" zaaresztowali: farmaceutę Szpilberga, obywatela Dunina, Polaka, miejscowego działacza społecznego Lusmana i in. jako kontrrewolucjonistów.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności.)

Aeroplanem ponad Andy.

„Matin" donosi, że pna Bolland, awiatorka francuska przeleciała przez łańcuch Andów. Wzniosła się o g. 7.30 w Menełosa (Argentyna), a przybyła do Santiago de Chili o 10.30.

OGŁOSZENIA.

Akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie. Zaproszenie do subskrypcji.

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy akcyjnego Banku hipotecznego uchwaliło dnia 20. kwietnia 1920 podwyższenie kapitału akcyjnego z 60,000.000 K. czyli 42,000.000 Mp. na

100,000.000 K. czyli 70,000.000 Mp.

Rada nadzorcza na podstawie zezwolenia Ministerstwa Skarbu, udzielonego w porozumieniu z Ministerstwem przemysłu i handlu dnia 10. marca 1921 r. Nr. 4567 DK. przystępuje do podwyższenia kapitału akcyjnego 60,000.000 K. czyli 42.000.000 Mp. o dalszych

28,000.000 Mp.

przez wydanie 100.000 sztuk nowych akcji po 400 K. czyli 280 Mp. imiennej wartości.

Objęcie większej części nowo wydać się mających akcji już naprzód zostało zapewnione a do

SUBSKRYPCJI

pozostałej reszty zaprasza Rada nadzorcza na warunkach następujących:

1. Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcji w ten sposób, że na 5 starych akcji pobrać mogą 3 nowe akcje.
2. Nowe akcje uczestniczą w zyskach banku już począwszy 1. stycznia 1921.
3. Kurs nowych akcji wynosi dla dotychczasowych akcjonarjuszy na podstawie prawa poboru Mp. 500, dla nowych zaś subskrybentów Mp. 580 za sztukę.
4. Cenę kupna należy w całości złożyć przy zgłoszeniu w gotówce wraz z 5 prc. odsetkami od tej ceny kupna za czas od 1. stycznia 1921 do dnia zapłaty a nadto na koszta druku po Mp. 20 od każdej akcji. Na uiszczoną wpłatę, wydawać się będzie tymczasowe potwierdzenia.
5. Akcjonarjusze chcący wykonać prawo poboru, mają nadto w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje bez arkuszy kuponowych, względnie tymczasowe poświadczenia, które będą im natychmiast zwrócone po uwidocznieniu wykonania poboru.
6. Termin subskrypcji upływa z dniem 30. kwietnia 1921.

Przydział nowych akcji uskuteczni dyrekcja banku wedle swego uznania w najkrótszym czasie po zamknięciu subskrypcji.

Nowe akcje wydane będą po skonfekcjonowaniu sztuk za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

Na wypadek nieprzydzielenia akcji zwróci Bank wpłacone kwoty z 3 prc. odsetkami.

Zgłoszenia przyjmują: **Akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie i jego oddziały, Bank dyskontowy Warszawski i jego Oddział lwowski, Austrjacki Zakład dla handlu i przemysłu we Wiedniu, Union-Bank we Wiedniu.**

Lwów, w marcu 1921. (Przedruku nie płacimy.) *Rada Nadzorcza.*

Posady i prace.

Poszukuje się służącej do wszystkiego umiejącej gotować, prać i prasować. Zgłoszenia do administracji. 3988

Korzenno-śniadankowiec szuka pracy Tymoczko, mieszkanie Bilik, Ormiańska 14. 3986

Książki
handlowe 3649
amerykanki
do kopiowania
kwitarjusze, bloczki kasowe

poleca **„SARMACJA"** Lwów, Akademicka 8.



WARSZAWA OKOPOWA 15 tel. 11-38

egzestuje od 1875 r.
POLECA WYROBY SWOJE:

MYDŁO do prania ze znaną marką „Rewolwer"
PROSZEK i „Mydłoin" do prania ze znaną marką „Rewolwer"
ŚWIECE w najlepszym gatunku

Dla kooperatyw, Stowarzyszeń, Kółek Roln. specjalny rabat.
Poszukiwani są przedstawiciele. 365

Rok założenia 1904.

Józef PROCKO ślusarnia fabryczna Lwów,
Terojarska l. 10. (boczna Kleparowskiej).

Wyrabia konstrukcje żelazne oraz roboty artystyczne budowlane. Bramy, okna, drzwi żelazne, okienice, kraty, balkony, poręcze schodowe i ogrodzenia wszelkiego rodzaju. Dla odbudowy kraju: klamry, ankry, okucia budynków, stodół, części skład. do kuchni, pieców kominów fabryczn. Wszelkie roboty kute, krzyże wieżowe i grobowe, schody żelazne, windy wszelkiego rodzaju. Urządzenia stajenne, kosze i drabiny żelazne na siano, drążki przedziałowe. Kosztorysy gratis. 3976

TYTONIE

najprzedniejsze jakości długo cięte, w paczkach po 50 gr.

wysyłam w paczkach pocztowych po 10 kg. za poprzedniem nadesłaniem gotówki. Za zaliczką tylko po nadesłaniu referencji. Pierwszeństwo mają kupcy chrześcijańscy.

Hurtownia wyrobów tytoniowych i wszelkich artykułów tabacznych

Fr. Szymański - Poznań. Pocztowa 31. naprzeciw Głównej — — Poczty. — —

Artykuły moje wystawiam na Targu Poznańskim.
3795



ponieważ:

ZORZA jest to jedyna pasta-krem najwyższego gatunku, wyrabiana z tłuszczów naturalnych.

ZORZA jest to jedyna pasta przetłuszczona, a nadmiar tłuszczu chroni skórę od pękania.

ZORZĘ wystarczy używać raz na tydzień, pozostałe dnie przecierając tylko flanelką.

ZORZA najbardziej zeschniętą skórę czyni miękką, elastyczną i wielce trwałą.

ZORZA nawet starej popękanej skórze, po kilkakrotnem użyciu, nadaje wygląd nowej.

ZORZA chroni skórę od wilgoci i niszczącego działania potu.

Kup, a znajdziesz miljonówkę

KRAJOWA WYTWÓRNIA CHEMICZNA

Warszawa, Nowolipki 72, dom wł., tel. 187-94 i 238-90.

Reprezentant na Lwów: WILHELM WISPIAŃSKI Lwów, Franciszkańska 17.
Reprezentant na Galicję: Erlich i Reiter, Lwów, Kołłątaja Nr. 8.

„POLSKA NAFTA" Spółka Akc.

w Warszawie.

Podwyższenie kapitału zakładowego z 50,000.000 mk. na 250,000.000 mk.

Na podstawie uchwały zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 19. lutego 1921 r. zatwierdzonej przez Ministerstwo Handlu i Przemysłu, jakoteż Ministerstwa Skarbu dnia 31. marca 1921. r., L. 1176., postanowiła Rada Nadzorcza Towarzystwa ogłosić

SUBSKRYPCJĘ

na trzecią emisję w ilości 400.000 sztuk akcyj

na warunkach następujących:

1) Dotychczasowi akcjonarjusze I. lub II. emisji mogą objąć na każdą akcję I. lub II emisji 4 (cztery) akcje III. emisji nominalnej wartości 500 Mk. przez zapłacenie premji 500 Mp.

2) Akcje III. emisji nie objęte przez dotychczasowych posiadaczy I. lub II. emisji będą oddane nowym nabywcom z poza grona dotychczasowych akcjonarjuszy z premią 1.500 Mp. po cenie 2.000 Mp. od sztuki.

3) Wszystkie premje wpływają w całości w myśl § 7. statutu do funduszu zapasowego Spółki.

4) Prawo poboru przysługujące dotychczasowym akcjonarjuszom musi być wykonane do dnia 4-go maja br. włącznie pod rygorem utraty tegoż prawa, zgłoszenia bowiem po tym terminie nie będą uwzględniane. Akcjonarjusze wykonujący prawo poboru muszą przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem akcje oryginalne I. lub II. emisji uzasadniające prawo poboru celem zaznaczenia, że prawo poboru zostało wykonane i zapodać na zgłoszeniu numera przedłożonych akcyj.

5) Zgłoszenia nowych akcjonarjuszy przyjmuję się również tylko do powyżej oznaczonego terminu dla starych akcjonarjuszy t. j. 4-go maja.

6) Przy zgłoszeniu prawa poboru jak i zgłoszeniu przez nowonabywców, należy podpisać deklarację syndykacką i uiścić gotówką całą cenę kupna wraz z 8%-owemi odsetkami od całej ceny kupna bieżącemi od dnia 1. stycznia 1921 r. do dnia wpłaty, o ile naturalnie już przedtem wpłata na III. emisję nie została uskuteczniona i na akcjach oryginalnych wykonanie prawa poboru zaznaczone.

7) Zarząd „Polskiej Nafty" zastrzega sobie prawo przydziału akcyj wedle swojego uznania. W razie nieprzydzielenia akcyj złożona równowartość zgłoszonych akcyj zostanie zwrócona najdalej do 31. maja 1921 r. wraz z 6%-owemi odsetkami.

8) Nowe akcje wydane będą akcjonarjuszom za zwrotem potwierdzenia kasowego poniżej podanych instytucyj i uczestniczą w zyskach Towarzystwa na równi ze staremi akcjami.

Zgłoszenia na nowe akcje przyjmują:

Biura „POLSKIEJ NAFTY" w Warszawie, ul. Chmielna 10., we Lwowie, ul. 3-go Maja 19.

oraz następujące instytucje finansowe:

we Lwowie, Polski Bank Przemysłowy, Ziemski Bank Kredytowy. Polski Bank Krajowy.
w **Warszawie**, Bank Przemysłowy warszawski i jego oddziały i Filja Ziemskiego Banku Kredytowego,
w **Gdańsku,** Polski Bank Przemysłowy,
w **Krakowie,** Filja Polskiego Banku Przemysłowego, Filja Polskiego Banku Krajowego, Filja Ziemskiego Banku Kredytowego, H. Ripper i S-ka Dom Bankowy.
w **Poznaniu i Wielkopolsce,** Bank Handlowy i jego oddziały, Bank Przemysłowców i jego oddziały.
w **Wilnie**, Oddział Banku Przemysłowego Warszawskiego,
w **Łodzi**, Bank Handlowy i jego oddziały.
w **Białymstoku**. Oddział warszawskiego Banku Przemysłowego,
w **Grodnie,** Oddział waszawskiego Banku Przemysłowego,
w **Płocku,** Oddział warszawskiego Banku Przemysłowego,
w **Białej,** Ekspozytura Polskiego Banku Krajowego.
w **Borysławiu,** Ekspozytura Polskiego Banku przemysłowego,
w **Dąbrowie Górniczej,** Filja Polskiego Banku Przemysłowego,
w **Drohobyczu,** Filja Polskiego Banku Przemysłowego,
w **Krośnie**, Filja Polskiego Banku Przemysłowego,
w **Lublinie,** Filja Ziemskiego Banku Kredytowego,
w **Rzeszowie**, Filja Polskiego Banku Przemysłowego,
w **Stanisławowie,** Filja Polskiego Banku Krajowego,
w **Stryju** Filja Polskiego Banku Przemysłowego.

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.